

SANKTUARIUM MARYJNE CENTRUM ŻYCIA DUCHOWEGO I ZNAK NADZIEI DLA UBOGICH

Jubileusz 350-lecia obrony Jasnej Góry jest dobrą okazją do refleksji na temat współczesnych zagrożeń w zakresie wiary i tożsamości narodu polskiego. Dzisiaj Polska nie jest oblężoną twierdzą, a Polacy nie mieszkają na samotnej wyspie. Dlatego refleksja nad kondycją wiary polskiego narodu powinna uwzględniać sytuację społeczno-kulturową współczesnej Europy, a także powinna zmierzać do wypracowania strategii duszpasterskiej Kościoła w Polsce adekwatnej do zagrożeń i wyzwań współczesności. Warto zatem zapytać: jak przedstawia się sytuacja religijna Europy i Polski oraz jaka powinna być reakcja pastoralna Kościoła, aby mógł wypełnić swoją misję zbawczą w obecnym czasie. Kontekst jubileuszu obrony Jasnej Góry skłania do refleksji na temat roli sanktuarium maryjnego w obronie wiary i moralności chrześcijańskiej w dynamicznie zmieniającym się świecie. Krótka forma tego przedłożenia uniemożliwia całościowe i wyczerpujące opracowanie wskazanego zagadnienia. Po przedstawieniu sytuacji religijnej w Europie i Polsce, zostaną tu przedstawione jedynie dwa wybrane kierunki oddziaływania sanktuarium maryjnego na coraz bardziej odchodzące od wiary w Boga społeczeństwo współczesnej Europy i Polski. Szczególnie adekwatna do obecnych wyzwań wydaje się misja sanktuarium maryjnego jako centrum życia duchowego oraz jako znaku nadziei i solidarności dla ubogich.

SYTUACJA RELIGIJNA EUROPY I POLSKI WYZWANIEM DLA KOŚCIOŁA

Ze względu na dużą dynamikę zmian w zakresie preferowanych wartości, przekonań i stylów życia współczesnych społeczeństw, zwłaszcza w kręgu kultury euroatlantyckiej, działalność pastoralną Kościoła powinna cechować wrażliwość kairolologiczna. Adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis* wskazuje, że posługa duszpasterska powinna być dostosowana do epoki i środowiska, w których jest realizowana. Współczesny duszpasterz musi nauczyć się rozpoznawać, „dokąd zmierza dzisiejsze społeczeństwo, odkrywać jego głębokie potrzeby

duchowe, określać konkretne i główne zadania oraz odpowiadające im metody duszpasterskie, by stosownie odpowiedzieć ludzkim oczekiwaniom” (PDV 5). Dzisiejsza posługa pastoralna domaga się badania postępu we wszystkich dziedzinach wiedzy i pragmatyki życiowej. Duszpasterz musi nauczyć się odczytywać i teologicznie interpretować znaki czasu. Do tego nie wystarczy powierzchowna obserwacja rzeczywistości, przytaczanie danych statystycznych lub wyników często tendencyjnych sondaży prasowych. Potrzebne są gruntowne badania naukowe, zwłaszcza w zakresie socjologii i psychologii społecznej, ukazujące pełny obraz rzeczywistości społeczno-kulturowej i kościelnej (zob. PDV 10).

W nowej sytuacji, w jakiej znalazł się Kościół w Europie po przełomie 1989 roku, a jeszcze bardziej po rozszerzeniu Unii Europejskiej o kolejne 10 krajów Europy Środkowo-Wschodniej w 2004 roku, zyskała na znaczeniu teologia pastoralna. Jej zadaniem jest m.in. teologiczna interpretacja wyników badań empirycznych, szczególnie socjologicznych i psychologicznych, w celu wypracowania diagnozy aktualnej sytuacji, w której Kościół prowadzi działalność zbawczą. Dopiero na podstawie tej diagnozy można przejść do poszukiwania terapii duszpasterskiej adekwatnej do aktualnej sytuacji człowieka i społeczeństwa. Znając niezmiennie, bo pochodzące wprost od Chrystusa, cele duszpasterstwa i aktualne uwarunkowania działalności zbawczej można dopiero wypracować aktualne modele działalności pastoralnej dla Kościoła w Europie lub w Polsce, ale także dla poszczególnej diecezji lub sanktuarium maryjnego.

W czasie Sympozjum Pastoralnego zorganizowanego na Wydziale Teologicznym UKSW 11 maja 2005 roku ks. prof. dr hab. P. M. Zulehner z Wiednia stwierdził, że społeczeństwa współczesnej Europy, w różnym stopniu i zakresie, przeżywają kryzys duchowy¹. Przejawem tego kryzysu jest m.in. zanik sprawiedliwości i solidarności w życiu społecznym, co rodzi okrutne zjawisko wykluczenia społecznego. Coraz więcej ludzi w bogatych społeczeństwach przeżywa dramat bycia niepotrzebnym. Szczególnie grozi to temu, „kto nie przystaje do głównego nurtu współczesnego społeczeństwa, a więc temu, kto: nie pracuje, nie kupuje, nie przeżywa, nie wie, ma złe geny”². Zgodnie z powyższymi kryteriami niepewny jest w Europie los ludzi chorych, niepełnosprawnych i umierających, ale także bezrobotnych i dzieci, w tym dzieci nienarodzonych.

W Europie coraz bardziej upowszechnia się styl życia, który niemiecka socjolog i pedagog M. Gronemeyer nazwała „życiem jako ostatnią okazją”³. Charakteryzuje się on dążeniem do optymalnego, wolnego od cierpienia szczę-

¹ Zob. P. M. Z u l e h n e r, *Teologia pastoralna wobec sytuacji Kościoła w Europie*, w: *Sytuacja Kościoła w zjednoczonej Europie*, red. E. Robek, Warszawa 2005, s. 80-86.

² P. M. Z u l e h n e r, *Teologia pastoralna...*, s. 84.

³ Zob. M. G r o n e m e y e r, *Leben als letzte Gelegenheit. Zeitknappheit und Sicherheitsbedürfnisse*, Darmstadt 1993.

ścia, w krótkim czasie. Dobrze dążenie to wyraża hasło młodzieżowe: „chcemy wszystkiego, a do tego natychmiast” Wielu współczesnych Europejczyków przyjmuje następujący schemat myślenia: „ponieważ niebiosa ponad nami są zamknięte, chcemy niebo wymusić na ziemi”. W ten sposób, nie przyznając się do ateizmu na płaszczyźnie teoretycznej, przyjmują filozofię marksistowską w nowej, praktyczno-egzystencjalnej formie.

II Synod Biskupów dla Europy w 1999 roku zwrócił uwagę na to, że narzucona antropologia bez Boga i bez Chrystusa prowadzi do gaśnięcia w społeczeństwie europejskim nadziei, a w konsekwencji rozprzestrzeniania się nihilistycznej, permissywnej i hedonistycznej kultury śmierci (EE 9). Nie dziwi więc fakt, że stan ten jest nie do zniesienia dla wielu zwłaszcza młodych ludzi. Stąd jedni uciekają w iluzję telewizji, alkoholu, narkotyków lub świata przestępczego, a inni intensywnie poszukują większej i głębszej przestrzeni życia, chętnie otwierając się na transcendencję i nowe doświadczenia religijne.

Co wobec tego powinien czynić Kościół? Według P.M. Zulehnera zadaniem Kościoła jest utrzymanie „stale otwartych niebios”, czyli prezentacja prawdziwego obrazu Boga i bogactwa duchowości chrześcijańskiej, oraz „bycie ludem Bożym”, co szczególnie wyraża się w trosce o ubogich i odrzuconych przez współczesną kulturę konsumpcyjną. Zdaniem Zulehnera Kościół musi umiejętnie łączyć moc duchową z mocą diakonii, bo „kto zanurza się w Bogu, wynurza się – z Nim – pośród ubogich. I odwrotnie”⁴. Żeby Kościół mógł być mocny duchowo, potrzebuje duchowych miejsc promieniujących Bożą obecnością: otwartych świątyń, miejsc pielgrzymkowych, domów rekolekcyjnych, zakonnych centrów duchowości, a także duchowych mistrzów i przewodników: osób duchownych, konsekrowanych i świeckich mających kompetencje oraz moc Bożą do kierowania rozwojem duchowym innych.

Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* wskazuje na trawiący Europę proces sekularyzacji, który z jednej strony jest zagrożeniem dla wiary chrześcijańskiej, a z drugiej strony jest wielkim wyzwaniem dla Kościoła i jego wspólnot (zob. EE 7-9). Kościół ma głosić Ewangelię w każdym kontekście społeczno-kulturowym, także w tym, w jakim znalazła się współczesna Europa. Ważna rola przypada w tej sytuacji teologom i środowiskom akademickim, ale także parafiom i mniejszym wspólnotom eklezjalnym, które na nowo muszą odkrywać bogactwo duchowego i pastoralnego doświadczenia Kościoła. Istotną rolę w dziele odnowy Europy mogą także odegrać sanktuaria maryjne, dzięki którym Europejczycy mają dostęp do Maryi, „Wspomożycielki ludu chrześcijańskiego w nieustannej walce dobra ze złem” (RM 52; zob. EE 124).

⁴ P. M. Z u l e h n e r, *Teologia pastoralna...*, s. 89.

SANKTUARIUM MARYJNE JAKO CENTRUM ŻYCIA DUCHOWEGO

Według *Kodeksu Prawa Kanonicznego* sanktuarium to kościół lub inne miejsce święte, do którego za aprobatą miejscowego ordynariusza pielgrzymują liczni wierni z powodu szczególnej pobożności (kan. 1230). Sanktuarium w opinii pielgrzymów to przede wszystkim miejsce, które budzi zainteresowanie, każe oczekiwać czegoś niezwykłego, wprowadza w tajemnicę wiary, jaką w sobie zawiera. Już sama historia ośrodka pielgrzymkowego, opowiadane niezwykle wydarzenia, sakralna architektura wraz z pamiątkami i wotami, a zwłaszcza cudowny wizerunek wywołują podziw i wzruszenie oraz skłaniają do refleksji i modlitwy⁵. Dla wielu pielgrzymów sanktuarium jest źródłem odnowy i miejscem duchowej energii, gdzie nie tylko objawia się *sacrum*, ale też oddziałuje na przybywających, którzy stają się w jakimś sensie częścią duchowego ośrodka⁶.

W dzisiejszym spojrzeniu na sanktuarium obok cudownych uzdrowień, coraz większego znaczenia nabierają nawrócenia. Statyczne elementy ośrodka pielgrzymkowego stanowią: kościół, kaplica, figura, obraz, pomniki sakralne, tablice pamiątkowe, tereny usakralnione, cmentarze. Strukturę dynamiczną sanktuarium wyznaczają wartości społeczno-kulturowe i religijne, a także prawdy teologiczne i normy religijno-moralne eksponowane w danym miejscu w sposób szczególny. Należy przy tym zaznaczyć, że w wielu polskich ośrodkach kultu maryjnego ideologia wykracza daleko poza teologię w kierunku wartości narodowych i ojczyźnianych⁷.

Prawo kościelne nakazuje zapewnić wiernym przybywającym do sanktuarium obfitsze środki zbawienia⁸. Sanktuarium pełni rolę centrum życia duchowego przede wszystkim przez „gorliwe głoszenie słowa Bożego, przez odpowiednie ożywienie życia liturgicznego, zwłaszcza przez sprawowanie Eucharystii i pokuty, oraz przez kultywowanie zatwierdzonych form pobożności ludowej” (kan. 1234, § 1). Oddziaływanie sanktuarium maryjnego jako centrum duchowości jest obwarowane specyfiką miejsca oraz anonimowością i tymczasowością przebywających w nim pielgrzymów. Uwarunkowania te stanowią znaczącą trudność w realizacji nakreślonych celów duszpasterskich.

Według Jana Pawła II obecność sanktuariów maryjnych rozsianych po całym świecie świadczy o głębokiej więzi pielgrzymującego Ludu Bożego

⁵ J. Nałaskowski, *Sanktuarium maryjne*, „Ateneum Kapłańskie” 80(1988) nr 476, s. 97.

⁶ Zob. W. Piwowarski, *Znaczenie ośrodka pielgrzymkowego dla życia religijnego i kultury narodowej*, w: *Wspólnota miejscem tworzenia*, red. L. Dyczewski, Niepokalanów 1992, s. 143-154; tenże, *Łosiere do Gietrzwałdu*, „Studia Warmińskie” 14(1977), s. 153-175.

⁷ W. Przygoda, *Duszpasterstwo w sanktuarium maryjnym*, „Homo Dei” 62:1993 nr 3, s. 87.

⁸ Zob. F. Pasternak, *Status prawny sanktuariów w Nowym Prawie Kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” 28:1985 nr 1-2 s. 222-228; J. Dudziak, *Prawno-kanoniczna koncepcja sanktuarium*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 11(1983), s. 61-70.

z Matką Chrystusa⁹. Wielu chrześcijan wyczuwa koncentrację treści zbawczych w świętych miejscach kultu maryjnego i chętnie podejmuje pielgrzymowanie do tych miejsc, mając nadzieję, że przeżyje tam przede wszystkim duchowe spotkanie z Chrystusem. Dla wielu pielgrzymów sanktuaria maryjne są też miejscem odkrywania wyjątkowej roli Maryi pośród pielgrzymującego Ludu Bożego. Nadzwyczajnym zjawiskiem związanym z sanktuariami maryjnymi jest fakt, że do niektórych miejsc kultu maryjnego pielgrzymują nie tylko jednostki, ale całe narody a nawet grupy kontynentalne i międzynarodowe, aby przeżyć tam duchowe spotkanie z Matką Chrystusa i karmić swoją wiarę¹⁰.

Sługa Boży Prymas S. Wyszyński zauważył, że Bóg rozpoczął dzieło uświęcenia człowieka od stworzenia sanktuarium Maryi, w którym złożył swój najdroższy skarb, swojego Syna, Boga Człowieka¹¹. W ten sposób Maryja stała się miejscem obecności całej Trójcy Świętej, gdyż Bóg Ojciec ukształtował pod jej sercem ciało Syna Człowieczego przez działanie Ducha Świętego. Chrześcijanin oddając cześć Maryi, czci Trójcę Świętą, z którą Maryja jest nierozzerwalnie zjednoczona. Maryja jest bowiem rodzicielką Syna Bożego, najwierniejszą córką Boga Ojca i przybytkiem Ducha Świętego¹². Również Jan Paweł II potwierdził intuicję Prymasa Tysiąclecia, wskazując na misterium Wcielenia Syna Bożego jako wydarzenie decydujące o tym, że Maryja stała się rzeczywiście znakiem obecności samego Boga, żywą świątynią i Jego sanktuarium¹³.

Wielu pielgrzymów przybywa do sanktuarium maryjnego z wewnętrznym nastawieniem na spotkanie z nadzwyczajnymi znakami obecności Bożej¹⁴. Nie

⁹ „Wiem bardzo dobrze, że każdy naród, każdy kraj, a także każda diecezja ma swoje miejsca święte, w których serce całego ludu Bożego bije, można by powiedzieć, w sposób bardziej żywy; miejsca specjalnego spotkania między Bogiem i ludźmi; miejsca, w których Chrystus mieszka wśród nas w sposób specjalny. Jeżeli te miejsca tak często są poświęcone Jego Matce, to fakt ten ukazuje nam w sposób pełniejszy naturę Jego Kościoła. J a n P a w e ł I I, *Homilia w sanktuarium w Knock, Irlandia*, 30 IX 1979.

¹⁰ Zob. RM 28; Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, *Pielgrzymka Wielkiego Jubileuszu 2000*, 11 IV 1998. Nr 12-17, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 3, s. 328-332.

¹¹ Cyt. za: Z. S. J a b ł o Ń s k i, *Jasna Góra bliska i daleka*, Jasna Góra - Częstochowa 2004, s. 438.

¹² Z. S. J a b ł o Ń s k i, *Jasna Góra...*, s. 439.

¹³ J a n P a w e ł I I, *Świątynia Boga. Rozważanie na Anioł Pański. Capua 24 V 1992*, „L'Observatore Romano” (pol.) 13(1992) nr 6, s. 20; zob. T. S i u d y, *Sanktuaria maryjne w postudze ewangelizacyjnej Kościoła według Jana Pawła II*, w: *Sanktuarium Ostrobramskie szkołą miłosierdzia*, red. J. Karbownik, T. Siudy, Skarżysko-Kamienna 2005, s. 85-96.

¹⁴ Ks. J. Majka opisał przed laty to nastawienie pielgrzymów na doświadczenie nadzwyczajnej obecności Bożej w sanktuarium. Wskazał wówczas, że miejsce święte jest postrzegane przez pielgrzymów z jednej strony jako poświęcone Bogu, a z drugiej „przez Boga przyjęte, uznane, może nawet przez Niego Samego wyznaczone, że jest ono zatem miejscem Jego szczególnej obecności. Dlatego w tym właśnie miejscu nawiązanie kontaktu z Bogiem, oddawanie Mu czci

wszyscy jednak mają od początku swego pobytu w miejscu świętym świadomość, że najskuteczniejszym znakiem obecności i działania Bożego są sakramenty. Tacy pielgrzymi potrzebują przygotowania do przyjęcia sakramentów poprzez katechezę, homilię, konferencję duchową, film religijny i inne formy ewangelizacji. Wielu pielgrzymów przybywa jednak do sanktuarium z uświadomionym pragnieniem wyzwolenia z grzechów i rozpoczęcia nowego, głębszego życia chrześcijańskiego. To pragnienie lepszego życia w prawdzie i wolności dzieci Bożych powinno znaleźć spełnienie w sanktuarium, które jest świątynią Boga żywego i miejscem ożywiającym przymierze z Nim.

Ważną formą spotkania pielgrzyma z Bogiem w sanktuarium maryjnym jest sakrament pokuty i pojednania (zob. RP 7-9). *Kodeks Prawa Kanonicznego* nakazuje, aby wiernym przybywającym do sanktuariów umożliwić korzystanie z pełnej drogi nawrócenia, jaką gwarantuje przyjęcie sakramentu pokuty (kan. 1234). W sanktuarium jest to sprawa tym bardziej ważna, iż często przybywają tam ludzie mający szczerą wolę nawrócenia po długiej niekiedy rozłące ze wspólnotą Kościoła. Niekiedy ich drogi życiowe są w dalszym ciągu mocno uwikłane w zło. Toteż należy im okazać szczególną troskę i miłość. W dobie współczesnego konformizmu Kościół musi wyjść naprzeciw człowiekowi, który pragnie odnowy życia chrześcijańskiego, postępu w łasce Bożej oraz zmierza do osiągnięcia pełni człowieczeństwa (zob. MC 57).

Do dobrego przeżycia osobistego spotkania z Bogiem w sakramencie pokuty i pojednania przyczyniają się wspólnotowe nabożeństwa pokutne. Organizacja tych nabożeństw stanowi duże wyzwanie dla duszpasterzy sanktuarijnych. Należy bowiem odpowiednio dobrać miejsca tych celebracji, aby były odpowiednio rozmieszczone i ułatwiały skupienie pielgrzymom. Liturgia słowa Bożego i wspólnie przeprowadzony rachunek sumienia mogą w znacznym stopniu ułatwić przybywającym do sanktuarium osobiste nawrócenie i doświadczenie spotkania z miłosiernym Ojcem. Atmosfera panująca w sanktuarium sprzyja nieskrępowanej ludzkimi względami spowiedzi indywidualnej. Stąd troską każdego rektora sanktuarium powinno być zagwarantowanie pielgrzymom odpowiedniej do potrzeb liczby spowiedników.

Eucharystia jest wydarzeniem łaski Bożej oraz najpełniejszym z możliwych w życiu doczesnym sposobów komunikacji człowieka z niewidzialnym Bogiem. Dlatego celebracja Eucharystii jawi się jako absolutne centrum i serce życia każdego sanktuarium maryjnego¹⁵. W sanktuarium liturgia eucharystyczna powinna

i upraszanie łask jest szczególnie łatwe. Jest to miejsce, które Bóg szczególnie umiłował, w którym specjalny sposób przebywa, w którym wysłuchuje naszych próśb i wyraża w stosunku do nas swą wolę". J. M a j k a, *Spółeczne ośrodki kultu religijnego. Próba teorii*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 16:1969 z. 3 s. 66.

¹⁵ Papińska Rada ds. Duszpasterstwa Migranców i Podróżnych, *Sanktuarium. Pamięć, obecność i prorocтво Boga żywego*, 8 V 1999, nr 11, „Salvatoris Mater” 1:1999 nr 3, s. 313.

być sprawowana w uroczystej oprawie nawet w dni powszednie. Sanktuarium stwarza okazję doświadczenia wspólnoty podczas przeżywania Mszy świętej. Dlatego nie należy organizować zbyt wielu celebracji, lecz raczej zachęcać różne grupy nawiedzające sanktuarium do aktywnego włączenia się we wspólne przeżywanie Eucharystii. Doświadczenie obecności Boga i jedności Kościoła może być następnie kontynuowane we wspólnotowych formach modlitwy, a zwłaszcza adoracji eucharystycznej.

Sanktuarium maryjne winno być szkołą modlitwy, zwłaszcza modlitwy liturgicznej. Wydają się, że wciąż mało docenianą formą są nabożeństwa biblijne i odnowiona liturgia godzin. W przeszłości w polskich kościołach przynajmniej w niedzielę śpiewano nieszpory, dzisiaj one zanikają¹⁶. Należałoby się zastanowić, co zrobić, by one na nowo ożyły. Wydaje się, że przy pewnym wysiłku ze strony duszpasterzy i wiernych mogą one mieć swój renesans. Znakomicie do tego może przyczynić się sanktuarium maryjne, w którym częściej niż zwykle można wykorzystywać teksty nieszporów maryjnych.

W przekonaniu Jana Pawła II sanktuaria dzięki celebracjom sakramentów pojednania i Eucharystii zyskują szczególną godność i znaczenie. Nie są one miejscami drugorzędnymi albo dodatkowymi na mapie świątyni chrześcijańskich, lecz są istotnymi miejscami spotkania się człowieka z osobową „Łaską”, zanim jeszcze otrzyma się inne „łaski”¹⁷. Sanktuaria są przede wszystkim miejscami ożywiania wiary, nadziei i miłości oraz miejscami odnowy przymierza z Bogiem Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym. W sanktuariach Bóg objawia ludziom współczesnym moc swojego działania, a czyni to nie tylko poprzez nadzwyczajne znaki i uzdrowienia, lecz przede wszystkim poprzez sakramenty Kościoła.

Atutem sanktuariów maryjnych jest częste przywoływanie osoby Matki Bożej jako wzoru życia chrześcijańskiego. Maryja jest wzorem przede wszystkim w wymiarze posłuszeństwa woli Boga Ojca, pokory i służby Chrystusowi i doskonałej współpracy z Duchem Świętym¹⁸. Ewidentnym przejawem współpracy Maryi z Duchem Świętym było poczęcie Syna Bożego, ale nie mniej ważnym dla chrześcijan wyrazem tej współpracy jest wzór doskonałego zjednoczenia z Chrystusem w porządku wiary i miłości (zob. KK 63). Jan Paweł II sanktuaria maryjne nazywa domami Matki, wyznaczającymi etapy postępu i odpoczynku na długiej drodze prowadzącej do pełnego zjednoczenia z Chrystusem. Te święte miejsca zatrzymania są konieczne w pielgrzymce wiary chrześcijan, aby mogli

¹⁶ R. Rak, *Z Maryją – Cum Maria*, w: *Matka Odkupiciela. Tekst i komentarze*, red. S. C. Napiórkowski, Lublin 1993 s. 127.

¹⁷ Jan Paweł II, *List do arcybiskupa Pasquale Macchi z okazji 700-lecia Sanktuarium Świętego w Loreto*, 15 VIII 1993.

¹⁸ Zob. *Duch Święty a Maryja*, red. S. C. Napiórkowski, T. Siudy, K. Kowalik, Częstochowa 1999.

oni poddać się działaniu Ducha Świętego i spotkać się z bogactwami powierzonymi Kościołowi przez Chrystusa¹⁹.

SANKTUARIUM MARYJNE ZNAKIEM NADZIEI I MIŁOŚCI DLA UBOGICH

W świetle nauczania Kościoła współczesnego sanktuarium maryjne jest miejscem spotkania z miłością²⁰. Miłość, która stanowi istotę życia wewnętrznego trynitarnego, jest Bożym darem dla tych, którzy mają dostęp do tego życia przez Chrystusa. W sanktuarium miłość Boża objawia się przede wszystkim w Chrystusie, posłanym na świat przez Boga Ojca Synu, którzy złożył samego siebie w ofierze za grzechy ludzi (zob. 1 J 4, 10; RH 9). Chrystus jest obecny w swoim Słowie i sakramentach, ale w miejscach świętych daje niekiedy odczuć swoją obecność również w cudownych znakach, które uzdrawiają i pocieszają. Wiele takich znaków czynił Jezus Chrystus w czasie ziemskiego życia. Dzisiaj w podobny sposób objawia Chrystus swoją boską moc w miejscach świętych.

W duszpasterskim oddziaływaniu sanktuarium maryjnego nie może zabraknąć świadectwa służby i miłości. Sobór Watykański II naucza za św. Ambrożym, że Maryja jest pierwowzorem Kościoła w porządku miłości (KK 63). Ta, która siebie nazwała Służebnicą Pańską, dała wielokrotnie dowód swojej miłości względem Jezusa. Nie obca też była Maryi uważna troska o potrzebujących, czego przykładem jest jej interwencja w Kanie Galilejskiej (J 2, 1-12). Z motywu i w duchu miłości udała się też z pomocą do domu swej krewnej Elżbiety, będącej w stanie błogosławionym (Łk 1, 39-56; por. RM 12). Sanktuaria maryjne, czcąc przykład Dziewicy i wysławiając Jej cnoty, powinny stać się ogniskami promieniującymi światłem i ciepłem miłości²¹.

Sanktuarium maryjne jawi się zatem jako miejsce wzmożonej miłości międzyludzkiej. W wielu sanktuariach ukształtowała się przez wieki chwalebna tradycja przekazywania części ofiar składanych przez pielgrzymów dla ubogich lub na inne cele dobroczynne. Niektóre sanktuaria rozwinęły własne dzieła charytatywne lub wspierają finansowo instytucje charytatywne Kościoła. Z pastoralnego punktu widzenia najważniejsze jest, aby sanktuarium było miejscem promieniowania miłości bliźniego, aby przybywający pielgrzymi odczuwali pełną miłosierdzia troskę o ubogich, chorych, niepełnosprawnych, emigrantów, ludzi w podeszłym wieku, poszukujących pomocy w trudnościach życiowych, a zwłaszcza

¹⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas modlitwy Anioł Pański*, 21 VI 1987.

²⁰ Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantom i Podróżnym, *Sanktuarium. Pamięć, obecność i prorocтво Boga żywego*, nr 11, s. 313; zob. Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantom i Podróżnym, *Pielgrzymka Wielkiego Jubileuszu 2000*, nr 38, s. 343-344.

²¹ J. Nałaskowski, jw., s. 107.

cza zmagających się z bezrobociem i wykluczeniem społecznym. Należy więc ożywić działalność charytatywną w sanktuariach i starać się, aby proponowane formy pomocy były adekwatne do rodzących się nowych potrzeb ludzi²².

Współczesnemu światu potrzeba znaku wspólnoty i świadectwa miłości (DA 17). Zorganizowana działalność charytatywna w centrum pielgrzymkowym jest szansą apostołskiego zaangażowania ludzi świeckich. A zatem działalność charytatywna sanktuarium powinna sięgać o wiele dalej, a nie dotyczyć tylko chorych, starszych i potrzebujących pomocy pielgrzymów. Współcześnie istnieje szczególne zapotrzebowanie na poradnictwo rodzinne i adopcyjne, poradnictwo dla samotnych i maltretowanych matek, poradnictwo psychologiczno-pedagogiczne dla młodzieży zagubionej, a także poradnictwo dla alkoholików, narkomanów oraz ludzi zwiedzionych przez sekty. Dynamiczny ośrodek pielgrzymkowy nie powinien szczędzić zabiegów i środków, by zorganizować centrum poradnictwa na wysokim poziomie. W poradniach należałoby zatrudnić specjalistów świeckich nie tylko jako wolontariuszy, ale także na etatach. Bez wątpienia ich profesjonalna praca ułatwiłaby posługę kapłańską w konfesjonale.

Naturalną konsekwencją spotkania pielgrzyma z Bogiem w Jego Słowie i sakramentach jest odkrycie na nowo wspólnoty wiary i świętości, jaką jest Kościół. W sanktuarium „może narodzić się na nowo Kościół ludzi żywych w żywym Bogu. To w Nim każdy może odkryć dar, jakiego twórcze działanie Ducha udzieliło ku pożytkowi wszystkich”²³. Doświadczenie wspólnoty pozwala lepiej zrozumieć rangę charyzmatów, koniecznych do budowania jedności wspólnoty i rozwoju jej życia eklezjalnego. Sanktuarium może stać się miejscem odkrycia powołania do służby Bożej w kapłaństwie lub w życiu konsekrowanym, lepszego zrozumienia powołania do życia w małżeństwie i rodzinie, a także głębszego zrozumienia powołania do apostołstwa. Doświadczenie obecności Bożej we wspólnocie Kościoła może też zaowocować większą dyspozycyjnością w realizacji zadań apostołskich po powrocie z pielgrzymki we własnej parafii.

Zdaniem Jana Pawła II obecność w sanktuariach ludzi chorych i cierpiących jest żywą ikoną nadziei chrześcijańskiej²⁴. W świetle eschatologii cierpienie jawi się jako próba czasowa, jako forma ekspiacji za własne lub cudze grzechy, jako dopust Boży, który warto przetrzymać i znieść, nawet jeśli nie do końca rozumie się jego sens. Każde bowiem cierpienie przeżywane w jedności Chrystusem ma wzniosły cel, którym jest udział w Jego chwale (zob. Rz 8, 17). Podobnie, jak krzyż Chrystusa stał się dla Niego drogą do chwalebного zmartwychwstania, tak również cierpienie chrześcijanina jest drogą do uczestnictwa w chwale Chrystu-

²² Zob. W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce*, Lublin 2004.

²³ Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, *Sanktuarium. Pamięć, obecność i prorocтво Boga żywego*, nr 12, s. 314.

²⁴ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. dla chorych w Bazylice św. Piotra, 11 II 1990*.

sa (zob. 2 Kor 4, 17-18). Eschatologia chrześcijańska wskazuje na nową ziemię i nowe niebo, w których będzie panować doskonałość i radość²⁵.

O nadchodzącym królestwie Bożym świadczy panująca w sanktuarium maryjnym atmosfera radości. Nadzieja, która nie zawodzi, napełnia serce chrześcijanina radością (zob. Rz 15, 13). Według dokumentu Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych przybywający do sanktuarium pielgrzymi są zaproszeni do tego, aby uczyć się radosnego życia i budowania „Kościoła radości”²⁶. Sanktuarium jest miejscem ułatwiającym odkrycie prawdy, że królestwo Boże jest już obecne pośród nas i dlatego pomimo bólu, śmierci, łez i krwi zaciemniających jeszcze oblicze ziemi, serce chrześcijanina już może być pełne ufności, nadziei i radości. Źródłem radości dla ludzi podejmujących trud pielgrzymi jest chęć spotkania się w sanktuarium z Panem Bogiem (zob. Ps 122) oraz z braćmi w wierze (zob. Ps 133). Szczególnym powodem radości jest nawrócenie grzesznika, gdyż „radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca” (Łk 15, 10).

*

Sanktuaria maryjne stale były rozumiane przez pielgrzymujących wiernych jako miejsca szczególnego promieniowania *sacrum*. W dzisiejszym świecie trawionym przez proces sekularyzacji i hedonistycznej niesprawiedliwości społecznej celowość miejsc świętych jest niepodważalna. Dzisiaj sanktuaria spełnią swoją misję w społeczeństwie i we wspólnocie Kościoła, jeśli podtrzymają moc swego oddziaływania duchowego na ludzi i staną się znakiem nadziei dla tych, którzy nadzieję tracą lub już ją stracili. Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że Bóg oczekuje, aby sanktuaria stały się domami miłosierdzia. Taką interpretację obecnych znaków czasu pozostawił nam niejako w testamencie Jan Paweł II, co znalazło odbicie w odniesieniu do Kościoła powszechnego w *Novo millennio ineunte* (nr 49-50) i co potwierdził papież w odniesieniu do Kościoła w Polsce na Krakowskich Błoniach w czasie wizyty apostolskiej w 2002 roku, kiedy powiedział: „Niech orędzie o Bożym miłosierdziu znajduje odbicie w dziełach miłosierdzia ludzi. Trzeba spojrzenia miłości, aby dostrzec obok siebie brata, który wraz z utratą pracy, dachu nad głową, możliwości godnego utrzymania rodziny, wykształcenia dzieci doznaje poczucia opuszczenia, zagubienia i beznadziei. Potrzeba «wyobraźni miłosierdzia», aby przyjść z pomocą dziecku zaniedbanemu duchowo i materialnie; aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie różnorodnych uzależnień lub przestępstwa; aby nieść radę,

²⁵ W. Przygoda, *Teologia cierpienia i choroby*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 33(2000), s. 265-266.

²⁶ Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, *Sanktuarium. Pamięć, obecność i prorocтво Boga żywego*, nr 14, s. 317.

pocieszenie, duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem. Potrzeba tej wyobraźni miłosierdzia wszędzie tam, gdzie ludzie w potrzebie wołają do Ojca miłosierdzia: «Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj». Oby dzięki bratniej miłości tego chleba nikomu nie brakowało!”²⁷.

²⁷ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej, Kraków 18 VIII 2002*, nr 8; zob. Z. Zi m o w s k i, *Jan Paweł II o nowej «wyobraźni miłosierdzia» w perspektywie nowego tysiąclecia*, w: *Sanktuarium Ostrobramskie szkołą miłosierdzia*, red. J. Karbownik, T. Siudy, Skarżysko-Kamienna 2005, s. 61-84.